



Sygn. akt I CSK 548/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa X. przeciwko Y.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 23 lipca 2015 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 stycznia 2014 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 za wyjątkiem części oddalającej powództwo oraz w punkcie 2 i 3 i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego Y. Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 18 marca 2013 roku:

- zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego z dnia 18 marca 2013 roku w punkcie I ten sposób, że zobowiązał pozwanego Y. do złożenia oświadczenia o treści: „Y. przeprasza Pana X. za wypowiedzi z dnia 1 lutego 2008 roku, w których sformułowane zostały insynuacje, iż Pan X. jako asystent Ministra [...] zniszczył umyślnie służbowego laptopa, powierzonego mu na czas pracy w Ministerstwie [...]”, zawartego we własnoręcznie podpisanym liście poleconym wystosowanym do Polskiej Agencji Prasowej S.A. w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, zaś dalej idące powództwo X. oddalił,

- oddalił apelację pozwanego co do punktu II wyroku Sądu pierwszej instancji zasądzającego od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 6.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2011 roku do dnia zapłaty

- oddalił apelację pozwanego w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego..

Sąd Apelacyjny przytoczył ustalenia Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, że powód X. był jednym z kilku asystentów Ministra [...]; w okresie swojej pracy w Gabinetcie [...] Ministra korzystał ze służbowego laptopa firmy IBM koloru czarnego. Minister [...] korzystał ze służbowego laptopa marki Maxdata koloru srebrnego. W protokołach dokumentujących zwrot tych komputerów w dniu 15 listopada 2007 roku wpisano, że laptop używany przez X. ma uszkodzoną matrycę, pękniętą obudowę i ułamaną krawędź zabezpieczającą matrycę, natomiast laptop używany przez Ministra posiada uszkodzoną obudowę i matrycę, a nadto brakuje zasilacza, zewnętrznego portu USB i linki antykradzieżowej. Z wyceny sporządzonej w dniu 21 listopada 2007 r. na zlecenie Ministerstwa [...] przez C. S.A. wynika, że w celu naprawy laptopa IBM użytkowanego wcześniej przez X. niezbędna jest wymiana matrycy, obudowy górnej i dolnej i dysku (koszt naprawy 4.460 zł). Koszt naprawy komputera Maxdata użytkowanego wcześniej przez Ministra wyniósłby 4.203 zł. + VAT. W dniu 31 stycznia 2008 roku na stronie internetowej Ministerstwa [...] ukazał się komunikat zespołu prasowego o treści:

„Wydział Informacji Ministerstwa [...] w nawiązaniu do ukazujących się w mediach informacji odnośnie uszkodzonych komputerów (laptopów) należących do osób związanych z byłym kierownictwem Ministerstwa [...] informuje, iż uszkodzone są tylko laptopy należące do byłego Ministra [...] oraz byłego członka Gabinetu [...] X. Wszelkie inne informacje odnośnie uszkodzenia komputera prokuratora [...], sekretarki byłego Ministra [...], bądź innych osób są nieprawdziwe.” W dniu [...] na stronie internetowej Radia [...] podano, że Minister [...] i były członek gabinetu [...] zdali uszkodzone komputery, a informacje te potwierdził resort sprawiedliwości. Poinformowano także, że sprzęt został przekazany Prokuraturze Okręgowej w W., a prokuratorzy przy pomocy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego mają ustalić charakter uszkodzeń – czy były one przypadkowe czy też miały na celu ukrycie jakichś informacji. W tym samym dniu w stacji T. [...] wyemitowany został materiał autorstwa dziennikarki [...] przedstawiający przedmiotowe laptopy. W wyniku omyłki nieprawidłowo przyklejono oznaczenia do laptopów i laptop użytkowany wcześniej przez X. został zaprezentowany jako laptop używany wcześniej przez Ministra [...] i na odwrót. W dniach [...] na stronach internetowych: [...] ukazały się informacje, że komputery używane przez Ministra [...] i X. zostały zniszczone. Nazwisko powoda zostało zaczerpnięte z komunikatu zamieszczonego na stronie internetowej Ministerstwa [...].

W dniu [...] w godzinach rannych, pozwany Y. pełniący wówczas funkcję Ministra [...], powiedział w toku wywiadu prowadzonego przez dziennikarza Radia [...], że „laptop b.Ministra [...] został fizycznie całkowicie zniszczony”, „nie jest to sytuacja, gdzie spadł z biurka i się rozbił, tylko był świadomie niszczone”. Na pytanie, czy ktoś walił w laptop młotkiem, Y. odpowiedział, że „tak wygląda. Ciężkim przedmiotem w każdym razie.” Y. powiedział także, iż „został zawiadomiony, że dwa laptopy są fizycznie zniszczone, nieprzypadkowo”, a także że całkiem możliwe, że sprawa ta będzie badana przez prokuraturę, „ale nie tylko ta, bo okazuje się, że są nowe sprawy, na przykład niszczenia korespondencji w niszczarce przez gabinet [...]”.

W dniu [...] w Ministerstwie [...] odbyła się konferencja prasowa poświęcona planowanej reformie [...]. W toku drugiej części tej konferencji, przeznaczonej na zadawanie pytań przez obecnych na konferencji dziennikarzy, pozwany na pytanie

o uszkodzone laptopy powiedział, że chodziło o dwa laptopy, a pokazywany w dniu poprzednim w telewizji laptop należał nie do Ministra [...], ale do asystenta w Gabinetcie [...]. Stwierdził, że laptopy „nie nadają się po prostu do użytku (...) Będziemy domagać się zwrotu pieniędzy za te zniszczone laptopy, bo nie jest to zniszczenie przypadkowe. To nie jest tak, że laptop spadł ze stołu i przypadkowo się uszkodził, tylko są to zniszczenia, nie wiem oczywiście przez kogo fizycznie dokonane, ale zniszczenia nieprzypadkowe.”

Wypowiedzi Y. z konferencji prasowej były cytowane w programach informacyjnych w radiu i telewizji oraz w prasie, a także komentowane przez użytkowników internetu. Zainteresowanie budził przede wszystkim zniszczony laptop używany wcześniej przez Ministra [...]. Mówiono i pisano jednak również o drugim laptopie, należącym do asystenta. Poruszano także wątki niszczenia dokumentacji służbowej i kart SIM w telefonach służbowych. Przeprowadzona w lutym 2008 r. w Ministerstwie [...] kontrola dotycząca trybu postępowania z dokumentami w sekretariatach członków kierownictwa Ministerstwa [...] oraz w Gabinetcie [...] Ministra w okresie od listopada 2005 r. do października 2007 r. wykazała nieprawidłowości związane z obiegiem dokumentów. Ze sporządzonej na zlecenie Ministerstwa [...] przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego opinii z dnia 21 kwietnia 2008 r. dotyczącej laptopa służbowego użytkowanego przez powoda wynika, że nie stwierdzono uszkodzeń dysku twardego laptopa IBM. W trakcie badania tego laptopa powstał błąd odczytu, jednak zdaniem opiniujących, z uwagi na niewielką ilość nieodczytanych sektorów, wskazuje to na uszkodzenie nośnika wskutek codziennej eksploatacji Odczytano także pliki znajdujące się na twardym dysku i stwierdzono, że nie zawierają informacji niejawnych.

W dniu 6 sierpnia 2008 r. Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Stołecznej Policji, na zlecenie Prokuratury Okręgowej wydało opinię z zakresu badań mechanicznych, w której stwierdzono, że laptop IBM (użytkowany wcześniej przez X.) ma pęknięty i wyłamany fragment brzegowy obramowania ekranu w okolicy lewego zawiasu, uszkodzeniu uległ ogranicznik kąta pochylenia matrycy wyświetlacza (ekranu) - to uszkodzenie mogło powstać przy zbyt silnym (energicznym) otwieraniu pokrywy, ma wyłamany fragment (2,5x1 cm) cienkiej, plastikowej kratki osłony wentylatora w lewym, dolnym rogu korpusu laptopa, brak

śladu działającego narzędzia. Wyrażono opinię, że wyżej wymienione uszkodzenia laptopa IBM mogły powstać w trakcie eksploatacji. Natomiast opisane w opinii uszkodzenia laptopa Maxdata (użytkowanego wcześniej przez Ministra [...]) zostały spowodowane dwukrotnym zadziałaniem bliżej nieokreślonej siły z zewnątrz, uderzenia lub docisku na jego pokrywę niezidentyfikowanego przedmiotu - narzędzia, uszkodzenia tego laptopa nie mogły powstać w trakcie eksploatacji. Postanowieniem z dnia 23 września 2008 r. Prokuratora umorzyła śledztwo w sprawie uszkodzenia dwóch służbowych laptopów wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Ministerstwo [...] przesłało X. notę księgową, obciążającą go kwotą 2.950 zł z tytułu uszkodzenia notebooka IBM. Powód odmówił zapłaty wskazując, że uszkodzenie laptopa nie powstało z przyczyn od niego zależnych, ale w wyniku normalnej eksploatacji, a nadto roszczenie byłego pracodawcy jest przedawnione. Minister [...] zapłacił za uszkodzony laptop służbowy po przesłaniu mu noty z tego tytułu.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że powód w okresie pracy w Gabinetcie [...] był także doktorantem na Wydziale [...] Uniwersytetu [...] i prowadził zajęcia ze studentami. Obecnie jest doktorem nauk [...] i kontynuuje karierę naukową na tej samej uczelni. Koledzy z Wydziału [...], a także niektórzy studenci, pytali X., czy rzeczywiście zniszczył służbowego laptopa. Pracownicy uczelni i studenci dyskutowali między sobą na temat zniszczonego laptopa. Nie mieli wątpliwości, że na konferencji Y. mówił o X. jako asystencie [...], który zwrócił zniszczonego umyślnie laptopa służbowego; postrzegali takie zachowanie jako naganne. Również rodzina powoda nie miała wątpliwości, że Y. mówił o tym, że X. celowo uszkodził służbowego laptopa. Kierując się powyższymi ustaleniami Sąd Okręgowy uwzględnił w przeważającej części powództwo X. uznając, że pozwany dopuścił się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci jego dobrego imienia oraz czci, albowiem bezpodstawnie podał na konferencji prasowej nieprawdziwą informację, że powód nieprzypadkowo czyli umyślnie uszkodził służbowego laptopa. Wypowiedzi pozwanego były następnie rozpowszechniane przez radio, telewizję i prasę oraz w internecie, co uzasadniło sposób i rozmiar działań mających na celu usunięcie skutków naruszenia, do których pozwany został zobowiązany przez Sąd Okręgowy. Sąd nakazał pozwanemu złożenie oświadczenia o treści wskazanej w punkcie I

wyroku w formie listu poleconego skierowanego do Polskiej Agencji Prasowej S.A., umieszczenie przeprosin o tej treści w internecie na stronach wskazanych w punkcie I wyroku oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie za krzywdę w kwocie 6 000 złotych.

Uwzględniając częściowo apelację pozwanego wniesioną od tego wyroku, Sąd Apelacyjny wskazał, że wypowiedź pozwanego na konferencji prasowej, iż laptopy zostały zniszczone nieprzypadkowo ma charakter twierdzenia o fakcie. Późniejsze ekspertyzy nie dały podstaw do stwierdzenia, że komputer powoda został uszkodzony nieprzypadkowo czyli umyślnie. Wprawdzie pozwany nie podał na konferencji prasowej w dniu [...] nazwiska powoda, posługując się określeniem „asystenta w Gabinetcie [...]”, ale identyfikacja powoda była możliwa z uwagi na treść komunikatu zamieszczonego w dniu poprzednim na stronie internetowej Ministerstwa [...]. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wypowiedź pozwanego na konferencji prasowej w sposób bezprawny naruszyła dobra osobiste powoda, narażając go na utratę dobrej reputacji i autorytetu niezbędnego do wykonywania funkcji zawodowych powoda, będącego pracownikiem naukowym na uniwersytecie. Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał za nadmierne zobowiązanie powoda do zamieszczenia oświadczenia o przeproszeniu powoda na stronach internetowych wskazanych przez Sąd pierwszej instancji w punkcie I wyroku i w tym zakresie oddalił powództwo; podtrzymał natomiast, jako zasadne, rozstrzygnięcie dotyczące zadośćuczynienia.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 w związku z art. 391§1 zd. 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 207 § 3 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 91 i 54 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 23 i 24 kodeksu cywilnego, a także naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Formułując te zarzuty domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku w części objętej zaskarżeniem i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylecia wyroku w zaskarżonym zakresie oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę wyroku Sądu I instancji i oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku istotnie zawiera usterkę polegającą na braku jednoznacznego stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny, iż podtrzymuje on ustalenia Sądu pierwszej instancji i czyni je podstawą faktyczną własnego rozstrzygnięcia. Niemniej jednak wynika to jednoznacznie z całokształtu wywodów Sądu drugiej instancji, zwłaszcza tej części, w której Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutów apelacji pozwanego kwestionujących ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny przekonująco także ustosunkował się do podniesionego w apelacji pozwanego zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 207 § 3 k.p.c., tak więc zarzuty naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391§1 zd. 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 207 § 3 k.p.c. w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną Sądu Okręgowego, że pozwany naruszył swoją wypowiedzią na konferencji prasowej [...] cześć, a zwłaszcza dobre imię powoda, zarzucając mu, że nieprzypadkowo, czyli umyślnie, jak to zinterpretował Sąd, uszkodził on oddany mu do użytku służbowy laptop. W świetle art. 23 i 24 k.c., naruszenie dobrego imienia polega na pomówieniu innej osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania określonego zawodu, pełnienia danego stanowiska lub prowadzenia danego rodzaju działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNCP 1972, nr 4, poz. 77 i z dnia 9 października 2002 r., IV CKN 1402/00, niepubl.). Niezbędne jest przy tym zastosowanie obiektywnych kryteriów oceny, czy określone zachowanie, w tym wypowiedź sprawcy, godzi rzeczywiście w dobre imię pokrzywdzonego, polegające na odwołaniu się do stanowiska opinii publicznej, poglądów i reakcji osób uczciwych oraz rozsądnie myślących (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 października 1969 r., I CR 305/69, niepubl, z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, niepubl., z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, niepubl., z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00, niepubl., z dnia 21 października 2001 r., V CKN 195/01, niepubl.).

Wskazana przez powoda, jako źródło naruszenia jego dóbr osobistych, wypowiedź pozwanego w toku konferencji prasowej dotyczyła zwrotu niesprawnych laptopów służbowych przez byłego Ministra [...] i jego asystenta (niewymienionego

przez pozwanego z nazwiska). Była to okoliczność zgodna z prawdą, czego powód nie kwestionował (komputery rzeczywiście zostały zwrócone do ministerstwa przez wskazane osoby w stanie uszkodzonym). Spór dotyczył natomiast tego, czy pozwany naruszył dobre imię powoda, wskazując, że uszkodzenia obu komputerów są „nieprzypadkowe” oraz tego, czy była to wypowiedź o fakcie („czysto faktyczna”) czy opinia. Posługując się kryteriami słownikowymi, Sąd Apelacyjny zinterpretował tę wypowiedź jako równorzędną z oświadczeniem pozwanego przesądzającym o umyślności działania użytkowników obu tych komputerów, w czym upatrywał naruszenia dóbr osobistych powoda w sytuacji, gdy następcze ekspertyzy wykazały, że do uszkodzenia laptopa używanego przez powoda mogło dojść w wyniku jego zwykłej eksploatacji (odmiennie niż w przypadku komputera użytkowanego przez byłego Ministra). Sąd zakwalifikował tę wypowiedź jako dotyczącą wyłącznie faktu, a więc podlegającą ocenie na płaszczyźnie prawda- fałsz, z czym polemizuje skarżący uważając ją za opinię, ewentualnie za wypowiedź mieszaną, sąd wartościujący. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że przypadki, w których dana wypowiedź ma wyłącznie charakter twierdzenia o faktach lub wyłącznie opinii są rzadkie; najczęściej występują w niej oba elementy, a stopień ich natężenia oraz proporcje, w jakich występują, stanowią podstawę przyjęcia określonego charakteru wypowiedzi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 roku, IV CSK 270/12, OSNC 2013 nr 7-8, poz. 94).

Z treści wypowiedzi pozwanego przytoczonej w ustaleniach Sądu wynika, że pozwany wypowiedział się na konferencji zbiorczo co do obu komputerów, a więc zarówno co do komputera byłego ministra, skupiającego główne zainteresowanie mediów, jak i co do komputera użytkowanego wcześniej przez powoda. Wiążące Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej ustalenia faktyczne wskazują na to, że uszkodzenia komputera użytkowanego przez byłego ministra [...] nie miały charakter uszkodzeń przypadkowych w tym sensie, że nie mogły powstać w wyniku normalnej typowej eksploatacji tego rodzaju sprzętu komputerowego. Natomiast brak jest podstaw, w świetle późniejszych zdarzeń, zwłaszcza treści przeprowadzonych następnie fachowych ekspertyz, do przyjęcia, że powód nieprzypadkowo uszkodził laptopa. Pozwany przypisał więc publicznie powodowi czyn, którego powód w rzeczywistości nie popełnił, choć oddał laptop

w stanie faktycznie niesprawnym. Wypowiedź pozwanego jako ówczesnego Ministra [...] spowodowała u powoda dyskomfort psychiczny i poczucie krzywdy zwłaszcza, że zarzut został postawiony publicznie i następnie był rozpowszechniany przez środki publicznego przekazu.

Niemniej jednak Sąd Apelacyjny nie rozważył w sposób bardziej wnikliwy tła ówczesnego zainteresowania opinii publicznej, w tym mediów, kwestią służbowych komputerów w kontekście twierdzeń samego powoda, że wypowiedź pozwanego była elementem gry politycznej między nową i poprzednią ekipą władzy. Z ustaleń wynika, że powód był asystentem w gabinecie [...] byłego Ministra [...], a więc jego bliskim współpracownikiem, zaś pozwany ówczesnym Ministrem [...]. Obie strony były zaangażowane w działalność polityczną, a zdarzenia, o które chodzi w sprawie miały miejsce po wyborach parlamentarnych, w okresie „instalowania się” w Ministerstwie [...] nowej ekipy rządzącej. Okoliczności te mają znaczenie dla rozpoznawanych żądań powoda, albowiem sytuują wypowiedź pozwanego na płaszczyźnie debaty publicznej i walki politycznej między ugrupowaniem rządzącym i opozycją, na co wskazywał zresztą także sam powód. Zainteresowanie opinii publicznej, w tym mediów, kwestią służbowych komputerów, skupione głównie na byłym Ministrze [...] (sprawa komputera powoda miała charakter nieco „rykoszetowy”) i związane z doniesieniami o innych nieprawidłowościach w funkcjonowaniu ministerstwa w okresie jego rządów, miało niewątpliwie tło polityczne. Nie może to pozostawać bez wpływu na ocenę, czy pozwany zarzucając byłemu ministrowi oraz jego asystentowi nieprzypadkowe uszkodzenie służbowego sprzętu i formułując krytyczną wobec nich wypowiedź, przekroczył przewidziane prawem ramy przysługującej mu, w świetle art. 54 ust. 1 Konstytucji i art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, swobody wypowiedzi w ramach debaty publicznej o zabarwieniu politycznym, a więc czy pozwany zachował się bezprawnie.

Art. 54 ust. 1 Konstytucji stanowi, że każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Art. 10 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności przewiduje, że każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii, które może być ograniczone jedynie w sposób wskazany w ustępie 2,

a więc z uwagi na wymogi bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Prawo do swobodnego manifestowania własnych poglądów i opinii może prowadzić i zazwyczaj prowadzi do kolizji z prawem osoby, której dotyczy krytyczna wypowiedź, do ochrony jej dobrego imienia. W odniesieniu do osób sprawujących funkcje publiczne lub osób zaangażowanych w działalność polityczną, konflikt między wskazanymi wartościami jest rozstrzygany w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zazwyczaj na korzyść wolności wypowiedzi postrzeganej jako fundament demokratycznego społeczeństwa (por. przykładowo wyroki ETPCzł: z dnia 7 grudnia 1976 r. w sprawie Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 5493/72; z dnia 8 lipca 1986 r. w sprawie Lingens przeciwko Austrii, skarga nr 9815/82; z dnia 18 września 2012 r. w sprawie Lewandowska-Malec przeciwko Polsce, skarga nr 39660/07; z dnia 23 maja 1991 r. w sprawie Oberschlick przeciwko Austrii, skarga nr 11662/85 i z dnia 23 kwietnia 1992 r. w sprawie Castells przeciwko Hiszpanii, skarga nr 11798/85).

Analizując treść kwestionowanej przez powoda wypowiedzi pozwanego w toku konferencji prasowej, stwierdzić należy, że nie była ona napastliwa, niekulturalna, zmierzająca do poniżenia, ośmieszenia czy upokorzenia powoda w oczach opinii publicznej lub też, by pozwany nie miał jakichkolwiek podstaw do jej formułowania (pозwany twierdził, że dane, jakimi dysponował wtedy upoważniały go do oceny, że uszkodzenia komputerów miały charakter nieprzypadkowy). Nie zachodziły więc przesłanki do przyjęcia, że ta krytyka była bezprawna i niedopuszczalna w świetle art. 10 Konwencji i art. 54 ust. 1 Konstytucji (por. przykładowo wyroki ETPCzł: z dnia 17 kwietnia 2014 r. w sprawie Mladina D.D. Ljubljana przeciwko Słowenii, skarga nr 20981/10; z dnia 17 kwietnia 2014 r., w sprawie Brosa przeciwko Niemcy, skarga nr 5709/09). Uzasadnia to

trafność zasadniczego zarzutu skargi kasacyjnej- naruszenia art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 54 ust. 1 Konstytucji oraz art. 10 Konwencji i prowadzi do uwzględnienia skargi kasacyjnej pozwanego, eliminując potrzebę odniesienia się do jej pozostałych zarzutów. Ramy swobody wypowiedzi osób sprawujących funkcje publiczne, dotyczących aspektów

działalności innych osób zaangażowanych w działalność polityczną, a do takich należał zarówno pozwany, jak i powód, są bowiem szersze, zaś zakres dopuszczalnej krytyki, a co za tym idzie zakres konieczności tolerowania przez takie osoby negatywnych wypowiedzi na swój temat, większy.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).